

ROBESPIERRE I DANTON – DZIECI REWOLUCJI W DRAMATACH STANISŁAWY PRZYBYSZEWSKIEJ

Barbara Stelingowska
Uniwersytet w Siedlcach
Wydział Nauk Humanistycznych
barbara.stelingowska@uws.edu.pl
ORCID: 0000-0001-7324-1452

Abstrakt: artykuł ukazuje kluczowych przywódców Rewolucji Francuskiej – Maximiliena Robespierre’a i Georges’a Dantona w dziełach dramatycznych Stanisławy Przybyszewskiej: *Dziewięćdziesiąty trzeci*, *Sprawa Dantona* i *Thermidor*. Przedstawiona jest w nim rola, jaką postacie odgrywają w kontekście rewolucyjnych przemian oraz ich interpretacja w kontekście ideologicznym i społecznym. Analiza uwzględnia także wpływ utworów na współczesne rozumienie i interpretację Rewolucji Francuskiej, oraz sposób, w jaki Przybyszewska łączy elementy historyczne z dramatycznymi środkami wyrazu.

Słowa kluczowe: Wielka Rewolucja Francuska, Stanisława Przybyszewska, dramat, Maximilien Robespierre, Georges Danton

ROBESPIERRE AND DANTON – CHILDREN OF THE REVOLUTION IN THE DRAMAS OF STANISŁAWA PRZYBYSZEWSKA

Abstract: The article presents the key characters of the French Revolution – Maximilien Robespierre and Georges Danton in the dramatic works of Stanisława Przybyszewska: *Ninety-Third*, *The Danton Case* and *Thermidor*. It presents the role that the characters play in the context of revolutionary changes and their interpretation in the ideological and social context. The analysis also takes into account the influence of the works on the contemporary understanding and interpretation of the French Revolution, and the way in which Przybyszewska combines historical elements with dramatic means of expression.

Keywords: The Great French Revolution, Stanisława Przybyszewska, drama, Maximilien Robespierre, Georges Danton

Rewolucja pożera własne dzieci Georges Jacques Danton

Przytoczona myśl Georges’a Jacques’a Dantona, jednego z najbardziej znanych mówców, organizatorów i przywódców Rewolucji Francuskiej z 1789 roku, stanowi doskonale wprowadzenie do istoty samej rewolucji oraz ofiar, jakie pociągnęła za sobą. Wielka Rewolucja Francuska (1789-1799) przyniosła bowiem klęski na frontach wojennych, głód, terror w Paryżu oraz masowe egzekucje. Do jej wybuchu przyczyniły

się nieudolne rządy Ludwika XVI oraz ogólny kryzys gospodarczy kraju. Renaud Escande autor monumentalnej *Czarnej Księgi Rewolucji Francuskiej* zauważa, że z reguły przedstawiano ją [rewolucję, dop. B.S.]

jako prawowitą i godną chwały, jako święto braterstwa i dojrzałe dzieło „rozumu”, na które czekały wieki. Tymczasem wydarzenia, które się na nią złożyły, stanowiły jeden z najbardziej krwawych rozdziałów historii, inaugurujący tragiczną serię rewolucji i konfliktów, które nazaczyły historię Europy aż po połowę XX wieku (Escande 2015:13).

Po obaleniu króla powstały skrajne ugrupowania polityczne, wśród których dominowali przedstawiciele zamożnej burżuazji i zwolennicy monarchii konstytucyjnej. Przeciwnym obozem byli jakobini, zjednoczeni wokół Komitetu Ocalenia Publicznego, którzy dążyli do kontynuacji rewolucji i przekształcenia Francji w republikę. Na ich czele stanął Maksymilian Robespierre, choć początkowo bardziej umiarkowanym liderem był Georges Jacques Danton, który odegrał kluczową rolę w ataku na więzienie w Bastylii 14 lipca, uznawanym za początek rewolucji. W lipcu 1793 roku, gdy rewolucja weszła w kulminacyjny okres, władzę przejął dyktator Maximilien François Marie Isidore de Robespierre.

Okres jego panowania charakteryzował się rządami terroru, który bezwzględnie zwalczał kontrrewolucjonistów. Na gilotynie stracono około wówczas około 20 tysięcy ludzi, w tym pierwszego przywódcę rewolucji – Dantona. Terror jakobinów utrzymał się do 28 lipca 1794 roku, kiedy to zawiązano nowy rząd, tzw. termidorianów¹, który położył kres przemocy i rozpoczął nowy okres w historii Francji.

Wydarzenia historyczne wielkiej rewolucji francuskiej stały się inspiracją dla wielu tekstów literackich i artystycznych. Przykładem publicystyka Jeana-Paula Marat’a, Kamila Desmoulins’a czy późniejsza powieść *Nędznicy*, a także *Rok 93*. Victora Hugo oraz *Pamiętniki* Charles’a Talleyrand’a. Tematem tym na gruncie polskim zainteresowała się szczególnie Stanisława Przybyszewska, nieślubna córka Stanisława Przybyszewskiego, wybitnego przedstawiciela literackiego okresu Młodej Polski, która w swojej twórczości skoncentrowała się na reinterpretacji postaci rewolucyjnych. To zainteresowanie zaowocowało powstaniem trzech dramatów: *Dziewięćdziesiąty trzeci*, *Sprawa Dantona* i *Thermidor*, dzięki którym pamięć o Przybyszewskiej przetrwała do czasów współczesnych². Wymienione utwory powstawały w latach 1925-1929 i były zbudowane wokół tematu wydarzeń rewolucyjnych, którą autorka analizowała przez

¹ Thermidor to jedenasty miesiąc francuskiego kalendarza republikańskiego. 9 thermidora zostały obalone rządy Robespierre’a przez Konwent Narodowy.

² Znane są także jej inne utwory jak: powieści m.in. *Wybraniec losu* (1928), *Asymptoty* (1928), szkice powieściowe *Po omacku* (1928) *Vita nova* (1930), *Definicja idealizmu* (1929) oraz opowiadania *Marcowy poranek*, *Nie morderca jest winien*, *Pan N*, czy *Przedtem i potem*. Autorka jednak nie ceniła swoich prób młodzieńczych, podkreślając, że jej specjalnością jest dramat.

pryzmat przewrotów społecznych ówczesnej polskiej rzeczywistości. Jej dzieła stanowią istotny wkład w literackie i historyczne rozważania na temat Rewolucji Francuskiej, ukazując nowe perspektywy i interpretacje kluczowych wydarzeń oraz postaci tamtego okresu.

[...] Pasjonował Przybyszewską problem wewnętrznego mechanizmu rządzącego przewrotami społecznymi, problem walki o władzę w ramach rewolucyjnego obozu. Poglądy Przybyszewskiej na rewolucję francuską zostały ukształtowane pod wyraźnym wpływem wybitnego postępowego historyka francuskiego, Alberta Mathieza, autora licznych prac poświęconych Robespierre'owi i Dantonowi (Przybyszewska 1975: 188).

Stanisława Przybyszewska, podobnie jak Mathiez, przesunęła środek ciężkości w ocenie postaci rewolucyjnych, co spotkało się z wieloma negatywnymi opiniami na temat jej twórczości. Zarzucano jej między innymi fałszowanie historii. Przybyszewska ukazała bowiem Robespierre'a jako tragicznego bohatera i bezinteresownego idealistę, który poświęca wszystko dla sprawy. Z kolei Danton został przedstawiony jako wyrafinowany kłamca i obłudnik, działający jedynie we własnym interesie. Różnice w poglądach obu postaci są najpełniej ukazane w dramacie *Sprawa Dantona*. Autorka mistrzowsko prezentuje rolę, jaką każdemu z nich przyszło pełnić, oraz motywy ich działań. Trzecia odsłona drugiego aktu, w której toczy się dialog między Robespierre'em a Dantonem, staje się dramatyzowaną kroniką rzeczywistych wydarzeń. Łącząc historyczne fakty z wyobraźnią poetycką, autorka pozwala lepiej zrozumieć mechanizmy i skutki Rewolucji Francuskiej.

Podstawą wszelkich przewrotów społecznych zazwyczaj są tłumy oraz jednostki mające siłę i odwagę wyróżnić się z masy. Umiejętnie pobudzane do działania rzesze ludzi stanowią niewyobrażalną siłę, nad którą może zapanować jedynie wódz obdarzony wielką mocą słowa. Zarówno Robespierre, jak i Danton, nieprzeciętni oratorzy i doskonali mówcy, byli tego świadomi i posiadali taką władzę. Robespierre używał swojego talentu, by wzbudzać emocje i mobilizować masy, stając się symbolem rewolucyjnej determinacji i idealizmu. Danton, choć zdawał sobie sprawę z potencjału swojego daru, czasami wypowiadał wobec tłumu słowa pogardy i nienawiści nazywając go:

próżnią huczącą... Ilu jest l u d z i? – Dwu – trzech na tysiąc. Mniej. Reszta to materiał. – A tani! A tandetny! Aż mdło... Miliony – miliardy tego. Spłodzone po to tylko, by ci nieliczni mieli c z y m

tworzyć swój świat. T e g o materiału nie warto oszczędzać. Na każdy czyn idą setki tysięcy, ale źródło jest niewyczerpane... (Przybyszewska 1975: 188).

Obaj przywódcy, mimo różnic w stylu i strategii, pozostawili trwały ślad w historii, uświadamiając, jak kluczowe dla sukcesu rewolucji mogą być zarówno umiejętności oratorskie, jak i zdolność do manipulowania tłumem.

W dramacie Przybyszewskiej, Danton – okrzyknięty Człowiekiem Dziesiątego Sierpnia – w swym zadufaniu i niepohamowanej ambicji, marzył o władzy naczelnej. Należała ona do przywódcy pierwszego powszechnego wystąpienia, który obudził w ludziach utajone pragnienie wolności i był nadzieją na realizację marzeń o dobrobycie. Jego dążenie do władzy, mimo że w pełni uzasadnione przez jego wpływ i charyzmę, często prowadziło do konfliktów z innymi liderami rewolucji, którzy również starali się kształtować nowy porządek społeczny zgodnie z własnymi wizjami.

Bo cóż innego nas, ludzi genialnych, na tej nędznej ziemi łączyć może? – Lecz ja się załamam. Wstręt i śmiertelny smutek samotności podcięły mi rozpęd. Panować – nad tym byłem? – Pomiać nim – bawić się nim – i milczeć wiekuiście? Szkoda życia. Stokroć już lepiej samemu służyć... człowiekowi, wobec którego przynajmniej można być s o b ą (Przybyszewska 1975: 147).

Podczas rozmowy z Robespierre’em Danton odsłania swoje słabości, jednocześnie ujawniając, jak niewiele potrzeba, aby on i jego zwolennicy przejęli władzę. „Nieskazitelną” i „nieprzekupną” Maximilien Robespierre z przerażeniem dostrzega potęgę Dantona. Krążące informacje o istniejącym niebezpieczeństwie ze strony jakobinów znajdują swoje uzasadnienie. Skoro Danton, w swoim zaślepieniu władzą, zamierza obalić dyktatorski reżim Robespierre’a, należy mu w tym przeszkodzić poprzez aresztowanie i skazanie na śmierć. Robespierre znajduje się w tragicznej sytuacji, gdyż zdaje sobie sprawę z konsekwencji ewentualnego aresztowania Dantona, które mogłoby wprowadzić chaos w jego rządach i doprowadzić do dalszej destabilizacji rewolucji. Jednocześnie wie, że decyzja ta może kosztować go utratę zaufania i wsparcia kluczowych zwolenników.

Danton jest nietykalny, bo Danton – to człowiek Dziesiątego Sierpnia. Idiotyczny jak zawsze przypadek j e g o właśnie – obrał na symbol. Nie dla jakiegoś procentu ludzkości: dla całej Francji. Stracić go, to wyprzeć się samych podstaw Rewolucji. [...] stracenie Dantona sprawdziłoby sytuację bez wyjścia... szereg logicznie koniecznych klęsk... dosłownie samobójstwo Republiki! (Przybyszewska 1975: 308).

Ostatecznie, jednak niebezpieczny w swoim działaniu i oślepiiony żądzą władzy, Danton nie pozostawia Robespierre’owi innej możliwości niż wydanie dekretu o aresztowaniu i skazaniu go na śmierć. Taki krok staje się konieczny dla utrzymania własnej pozycji i stabilności rządów Robespierre’a, mimo że wiąże się z wielkim ryzykiem. Wydanie tego dekretu jest także desperackim posunięciem, które może mieć poważne konsekwencje dla przyszłości Rewolucji Francuskiej, wpływając na morale jakobinów oraz dalszy rozwój wydarzeń politycznych. W chwili ogłoszenia wyroku Danton prorokuje:

Zostawiam was zatem na pastwę tygrysa, który wam wskresze czasy Tyberiusza. Wolny narodzie! Ukąpiesz się po oczy we własnej krwi, nim spełnisz wolę, którą ci wszczepiłem. Ale ją spełnisz! Tułów Robespierre’a przyjdzie wnet gnić obok mojego! (Przybyszewska 1975: 142).

Nie da się już zatrzymać rozpędzonej maszyny rewolucji. Robespierre zdaje sobie sprawę z poniesionej klęski, gdyż jego decyzja o śmierci Dantona zachwiała podstawami zarówno przyszłości samej rewolucji, jak i jego dalszego w niej udziału. Ścięcie Dantona pociąga za sobą śmierć towarzyszy, kontrrewolucjonistów oraz wszystkich przeciwników Konwencji, co tylko potęguje chaos i niestabilność. Robespierre staje się symbolem krwawego terroru, całkowicie podporządkowując się idei rewolucji, mimo że jego rządy stają się coraz bardziej kontrowersyjne i brutalne. Koło śmierci, które rozkręcił, ostatecznie obraca się przeciwko samej rewolucji oraz przeciwko niemu samemu, prowadząc do upadku.

Rewolucja wchłania nie tylko mój czas – ale całą moją istotę. Dziś już nie posiadam osobistego życia. Przestaję być człowiekiem: ludzka wrażliwość, ludzkie pragnienia – wszystko to zsycha stopniowo i odpada w tej piekielnej temperaturze ześrodkowanego wysiłku. Staję się bezosobowym, potwornie rozszerzonym, rozognionym mózgiem (Przybyszewska 1975: XIV).

Wszystkie tragiczne wydarzenia były w dużej mierze wynikiem czynników zewnętrznych, które w znacznym stopniu determinowały decyzje i działania Robespierre’a. Po śmierci Dantona, koniec dyktatury Robespierre’a zbliżał się szybko i nieuchronnie. 27 lipca 1794 roku Konwent Narodowy przegłosował jego aresztowanie, a następnego dnia, bez formalnego procesu sądowego, został zgilotynowany. Obaj wielcy bohaterowie historii Francji i przestrzeni dramatycznej Przybyszewskiej – Robespierre i Danton – ponieśli klęskę, będąc ofiarami nieustannie zmieniających się nastrojów i potrzeb rewolucyjnego reżimu. Bezlitosna rewolucja, która obiecywała wyzwolenie i sprawiedliwość, nie oszczędziła nawet swoich własnych dzieci. Dzieci rewolucji, podobnie jak „dzieci szatana” (Przybyszewski 1897)³ z powieści Przybyszewskiego o tym samym tytule, podjęły się dzieła, które w rezultacie doprowadziło do społecznego wyniszczenia i ustanowienia tyranii.

W kontekście historycznym, wydarzenia te ukazują paradoks rewolucji, która zamiast realizować swoje ideały, często prowadziła do ich zaprzeczenia. Przewrót, mający na celu wprowadzenie równości i sprawiedliwości, stał się siłą, nie tylko niszczącą swoich przeciwników, ale również struktury funkcjonowania. Z perspektywy

³ Niemiecki oryginał *Satans Kinder* ukazał się w Monachium na początku 1897 roku, polski przekład – dwa lata później we Lwowie. Polską wersję *Dzieci szatana* określił Stanisław Przybyszewski w liście do Stefana Dembego z 26 maja 1899 roku jako „dość lichy tłumaczenie obce” [Przybyszewski 1937: 219].

analitycznej, te tragiczne konsekwencje ilustrują dynamikę polityczną, kiedy to ekstremalne dążenie do zmian może prowadzić do destabilizacji i autorytarnego zarządzania, ostatecznie niszczące same fundamenty rewolucyjnych idei. Rewolucja, zamiast ustanowić trwały porządek oparty na ideach wolności, w rzeczywistości utwierdziła autorytaryzm i chaos. W tym świetle, historia Rewolucji Francuskiej staje się ostrzeżeniem o niebezpieczeństwie, jakie niesie ze sobą nadmierne dążenie do utopijnych ideałów, które mogą szybko przekształcić się w brutalną tyranię, podważając swoje zasadnicze cele.

Maximilien Robespierre, przedstawiony w dramatach Stanisławy Przybyszewskiej, to postać, która całe swoje życie poświęciła rewolucji, traktując ją jako jedyny cel i sens swojej działalności. Pod wpływem panujących okoliczności, Robespierre wprowadza rządy terroru, stosując metodę twardej ręki jako narzędzie do utrzymania władzy i eliminowania przeciwników. Jednakże, terror, choć początkowo skuteczny, staje się mieczem obosiecznym i wkrótce zaczyna działać przeciwko niemu samemu, prowadząc go do ostatecznej klęski.

W kontrze do „pozytywnego” obrazu Robespierre’a, Georges Dantona Przybyszewska ukazuje jako postać złożoną, którego ambicja, pycha i arogancja prowadzą do kompromitacji i upadku. Danton nie tylko zostaje przedstawiony jako skorumpowany polityk, ale także jako osoba, której postawa budzi odrazę w jego młodej żonie, Louise. Jego koniec, choć obfitujący w pozorną chwałę, jest w rzeczywistości wynikiem zasłużonej porażki. Przybyszewska, ukazując Dantona jako pierwszą ofiarę rewolucyjnych przewrotów, podkreśla paradoks rewolucji, która, zamiast realizować swoje ideały, często prowadzi do osobistych i politycznych klęsk. Maciej Karpiński sądzi, iż:

Spór Dantona z Robespierre’em to dla autorki nie tylko dramatyczna konfrontacja postaw ludzkich, lecz historyczna konfrontacja dwóch idei, dwóch odmiennych poglądów na istotę rewolucji. (...) Zdumiewające jest u tak młodej autorki psychologiczne bogactwo postaci i filozoficzna zawartość ich sporów. Żaden z bohaterów „Sprawy” nie jest postacią schematyczną, żadna z długich dysput nie jest pustostowiem. (...). Dramat jest tak skonstruowany i napisany, że bije z niego potęga i rozmach czasów, których dotyczy (Karpiński, on-line).

Hanna Partykowa we wstępie do *Programu sztuki Przybyszewskiej Sprawa Dantona* z 1970 roku dodaje⁴:

Osnową dramatu jest kulminacyjny punkt walki Danton-Robespierre, wiosną 1794 r. Przybyszewska w określeniu rewolucyjnej roli tych dwóch przywódców Rewolucji przeciwstawiła się bodajże wszystkim znanym jej koncepcjom historycznym, przyjąwszy jedynie ocenę Alberta Mathieza. Danton, uważany za reprezentanta interesów rewolucyjnego ludu Paryża, Robespierre zaś za krwawego kata Rewolucji i „terrorystę z natury” – w *Sprawie Dantona* występują w odmiennych rolach, dziś już naukowo poświadczonych (Partykowa 1970:2).

⁴ Przedruk z programu *Sprawy Dantona*, Teatr Polski we Wrocławiu, 1967 r.

Analiza postaci Robespierre'a i Dantona w dziełach Stanisławy Przybyszewskiej ujawnia głęboki paradoks rewolucyjnych idei, w których osobiste ambicje, moralne upadki liderów oraz ich wewnętrzne sprzeczności stają się katalizatorem katastrofalnych skutków dla samej rewolucji. Miała być ona aktem wyzwolenia i odnowy, a przerodziła się w narzędzie destrukcji, zaś ideały zostały zniszczone przez tych, którzy mieli je realizować. Przybyszewska wnikliwie ukazuje, jak indywidualne dążenia do władzy oraz polityczna pycha prowadzą do destabilizacji całego systemu. W rezultacie, procesy rewolucyjne stają się autodestrukcyjne, pochłaniając zarówno ich twórców, jak i wyznawców. Rewolucja, zamiast przynieść wyzwolenie, staje się ironicznie mechanizmem swojego własnego samozniszczenia, co podkreśla tragizm nie tylko jednostek, ale i całej historii.

Stanisława Przybyszewska wykazała się niezwykle wnikliwością i literackim wyczuciem, kreśląc w swoich dramatach obraz rewolucyjnej Francji. Sceny zbiorowe, takie jak proces Dantona przed Trybunałem Rewolucyjnym, stanowią przykład literackiej maestrii, precyzji konstrukcji i dojrzałości intelektualnej autorki. Przybyszewska nie ograniczała się jedynie do powierzchownej interpretacji wydarzeń – jej praca wymagała szerokiej lektury literatury i rozpraw historycznych, a także dogłębnej analizy realiów epoki oraz szczegółowej charakterystyki psychologicznej jednostek. Proces twórczy, któremu się poświęciła, wiązał się z ogromnym wysiłkiem, prowadząc do wyczerpania fizycznego i psychicznego, co miało dramatyczny wpływ na jej zdrowie. W ostatnich latach całkowicie podporządkowała się pracy pisarskiej, traktując ją jako misję i ostateczny cel swojego życia. Temat Wielkiej Rewolucji Francuskiej nie tylko zdominował jej twórczość, ale także stał się centralnym elementem jej egzystencji, ostatecznie prowadząc do dramatycznych konsekwencji osobistych.

Temat Rewolucji Francuskiej oraz postać wyidealizowanego Robespierre'a fascynowały Stanisławę Przybyszewską do tego stopnia, że pochłoneły jej myśli i emocje, prowadząc do niemal całkowitego zatracenia. Przykład tej obsesji można dostrzec w listach pisanych do ciotki Heleny Barlińskiej, w których autorka otwarcie wyznaje swoje głębokie uczucia wobec Robespierre'a, widząc w nim nie tylko politycznego przywódcę, ale także niemalże ideał moralny. Te listy są świadectwem jej wewnętrznej walki oraz trudności w oddzieleniu realnej historii od własnych emocji, co nadaje jej twórczości szczególny, osobisty wymiar. 9 marca 1929 roku, w dniu zakończenia prac nad *Sprawą Dantona*, pisała:

jestem dziś jeszcze głębiej zakochana w Robespierze niż pięć lat temu. Nikomu, ani żywemu, ani fikcyjnemu, nie dotrzymałam wierności tak długo. Nikt z drugiej strony nie miał na mnie tak przewrotnego wpływu, jak ten człowiek, dzięki któremu odkryłam moralność, najwyższe duchowe pojęcie ludzkości (Kolińska 1993: 228).

W innym zaś liście dodawała:

Mam wreszcie osobisty powód do smutku: kocham się w Robespierre. Kocham się w nim zaciekle od lat pięciu. Nikomu nie dotrzymałam wierności tak długo. Słusznie Janek [Panieński] i ojciec byli o Niego zazdrośni (Kolińska 1993: 228).

Bycie córką wybitnego, skomplikowanego i często kontrowersyjnego ojca, jakim był Stanisław Przybyszewski, stanowiło dla Stanisławy olbrzymie wyzwanie zarówno na poziomie emocjonalnym, jak i intelektualnym. W młodości przeżywała okres niemal ekstatycznego uwielbienia wobec ojca, idealizując go jako artystę i przypisując wszelkie jego wady wyjątkowemu geniuszowi. Taka postawa nieuchronnie prowadziła do konfliktów wewnętrznych, gdyż Stanisława musiała nieustannie balansować między poczuciem dumy z bycia córką słynnego pisarza a bólem wynikającym z niezaspokojonych potrzeb emocjonalnych, których nie potrafił jej dostarczyć ojciec. W miarę dojrzewania zaczęła dostrzegać, że nie jest on nieskazitelnym ideałem, a to bolesne rozczarowanie stało się punktem zwrotnym w jej życiu. Konfrontacja z rzeczywistością sprawiła, że musiała na nowo zdefiniować swoje wartości i sens życia, co znalazło odbicie w jej twórczości. Proces ten, choć bolesny, umożliwił jej artystyczny rozwój, pogłębiając refleksje nad naturą ludzką oraz złożonością relacji międzyludzkich, które zdominowały jej dramatyczne pisarstwo.

Ambitna, inteligentna i buntownicza, jedyna córka malarki Anieli Pająkównej, nieustannie poszukiwała swojego miejsca i tożsamości na różnych etapach życia. Jej droga zaczęła się od pobytu w klasztorze sióstr Niepokalanek w Nowym Sączu, gdzie pracowała jako praktykantka w dwuklasowej szkole ludowej. Później, w Poznaniu, przeżywała pierwsze miłości, starając się odnaleźć swoje powołanie. Kolejnym ważnym etapem w jej życiu było osiedlenie się w Gdańsku, gdzie zamieszkała wraz z mężem, Janem Panieńskim, w Gimnazjum Polskim. Po jego nagłej śmierci, jako dwudziestoczteroletnia wdowa, pozostała w Gdańsku, gdzie żyła w baraku doświadczając skrajnych warunków ubóstwa i niedostatku.

Przybyszewska ograniczyła kontakty społeczne do minimum, rzadko opuszczała dom i poświęciła się wyłącznie pracy pisarskiej oraz lekturze książek historycznych, szczególnie tych dotyczących rewolucji francuskiej. Jej życie wypełniała także obfita korespondencja, która była nie tylko dokumentacją jej przemyśleń i refleksji, ale także namiastką kontaktu ze światem zewnętrznym. Izolacja, osamotnienie, głód i zimno stały się jej codziennością. W obliczu tych trudnych warunków jedynym środkiem, który pomagał jej przetrwać, była morfina, uzależniający lek, który przyjmowała regularnie, próbując złagodzić fizyczny i psychiczny ból.

Okresowe braki narkotyku są przyczyną niewyobrażalnie dotkliwych cierpień, zarówno fizycznych jak i psychicznych: szarpające bóle, dreszcze, silne zamroczenia, uczucie duszenia się, dławiący strach... Morfina łaknie każdy jej nerw, każda komórka (Przybyszewska 1975: IX).

Tragiczne życie dramatopisarki zakończyło się w samotności 15 sierpnia 1935 roku w Gdańsku. Została pochowana na cmentarzu gminy bezwyznaniowców. Autorka pozostawiła po sobie niezwykle wartościowy dorobek literacki, jak również stała się symbolem artystki, która poświęciła wszystko dla swojej twórczości.

Sprawa Dantona doczekała się dwóch scenicznych realizacji za życia pisarki. Pierwszy miał miejsce w Teatrze Wielkim we Lwowie w 1931 (reż. Edmund Wierciński), drugi w Teatrze Polskim w Warszawie w 1933 roku (reż. Aleksander Zelwerowicz). Niestety dramat nie zdobył uznania w swoim ówczesnym kształcie i nie przyniósł autorce spodziewanego sukcesu.

Należy przypuszczać, że niesprzyjająca rewolucyjnej sztuce atmosfera polityczna, a może próba przesunięcia ciężaru wymowy ideowej utworu w niezamierzonym przez autorkę kierunku zadecydowały o losie *Sprawy*. „Stanowisko Przybyszewskiej – pisał Zawistowski – było sprzeczne z metodą literacką jej pokolenia. Szło pod włos wielu publicystom”. Ambicje do historyzoficznej syntezy powodowały ostre protesty autorki przeciwko prymitywnym interpretacjom poruszanych w dramacie problemów i doszukiwaniu się bezpośrednich analogii we współczesności (np. Robespierre – Hitler) (Partykova 1979: 9).

Obecnie *Sprawa Dantona* uznawana jest za jedno z najwybitniejszych dzieł o tematyce politycznej, jakie powstały w okresie dwudziestolecia międzywojennego. To znacząca zmiana w recepcji dramatu, która świadczy o rosnącym uznaniu dla jego literackiej i historycznej wartości.

LITERATURA

- Czarna księga rewolucji francuskiej, 2015, red. R. Escande, Dębogóra, Wydawnictwo Dębogóra.
Czechowski, M., *Stanisława Przybyszewska – szkic do portretu*, „Biblioteka Gdańska” 1980/ 1/2.
Graczyk, E., 1994, *Ćma. O Stanisławie Przybyszewskiej*, Warszawa, Open.
Karpiński, M., *Recenzja*, <https://www.powszechny.com/pl/spektakle/sprawa-dantona>
Kolińska, K., 1993, *Córka smutnego szatana*, Warszawa, Wydawca „Twój STYL”.
Kolińska, K., 1994, *Córka, matka i ojciec. Stanisława Pająkówna-Przybyszewska-Panieńska*, w tejże: *Stachu, jego kobiety, jego dzieci*, Warszawa, Książka i Wiedza.
Król, M., *Przybyszewska o rewolucji francuskiej*, „Dialog” 1973/1.
Petrozolin-Skowrońska, B., *Portret w smudze cienia*, „Literatura” 1977/51/52.
Przybyszewska, S., 1975, *Sprawa Dantona*, w: tejże: *Dramaty*, oprac. R. Taborski, Gdańsk, Wydawnictwo Morskie.
Przybyszewski, S., 1919, *Dzieci szatana*, München, Wydawnictwo Müller.
Przybyszewski S., 1937, *Listy*, t. 1, oprac. Stanisław Helsztyński, Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki, Spółka Wydawnicza „Parnas Polski”, Gdańsk–Warszawa.

- Niesiobędzki, J., 1986, *Sprawa Dantona i sprawa Robespierre'a*, w tegoż: *Aktualność i historia*, Bydgoszcz, Wydawnictwo Pomorze.
- Lewandowski, T., 1982, *Dramat intelektu. Biografia literacka Stanisławy Przybyszewskiej*, Gdańsk, Wydawnictwo Morskie.
- Symotiuk, S., „Zdrada rewolucji” – jako klucz biograficzny twórczości Stanisławy Przybyszewskiej, „Przegląd Humanistyczny” 1987/7/8.
- Taborski, R., 1975, *Wstęp do: Stanisława Przybyszewska, Dramaty*, oprac. R. Taborski, Gdańsk, Wydawnictwo Morskie.
- Walas, T., *Dramaty Stanisławy Przybyszewskiej*, „Nowe Książki” 1976/7.

Dane kontaktowe / Contact details:

Barbara Stelingowska – dr habilitowany w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie literaturoznawstwo; adiunkt w Instytucie Językoznawstwa i Literaturoznawstwa Uniwersytetu w Siedlcach. Zainteresowania naukowe skupia wokół literatury polskiej i światowej przełomu XIX i XX wieku. W badaniach podejmuje m.in. tematy inności, tożsamości, kobiecości/męskości; interesuje się również obszarem epistolograficznym i biograficznym. Autorka książek poświęconych modernistycznej twórczości kobiecej. Opracowała: *Xięgę poezji idyllicznej. Rzeczy francuskie Marii Komornickiej* (2011); *Poezję „idylliczną” Marii Komornickiej. Szkic interpretacyjny*, tom I (2017), *Poezję „idylliczną” Marii Komornickiej. Dialog, idylla, romans* tom II (2019) oraz przepisała z rękopisu tom *Xięgi poezji idyllicznej* (2023) Komornickiej i wydała „*Xięgę poezji idyllicznej” Marii Komornickiej. Notę edytorsko-tekstologiczną* (2023). W 2023 roku opublikowała monografię *Zapomniane młodopolanki. Wokół nieznanej liryki kobiecej*.

E-mail: barbara.stelingowska@uws.edu.pl